KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Października.— Rok 1849. Poniedziałek. № 265. Jutro, Śgo Dyonizego B. M. Ostatnia Kwadra o godz: 2 m. 8 z rana.

Odwiecznym zwyczajem, i w dniu wczorajszym jako w uroczystość N. MARJI *Rożańcowej*, odbyła się Processja, na którą licznie zebrali się Pobożni mieszkańcy miasta. Poprzedzony Cechami i Bractwami Orszak, wyruszył z Kościoła XX. *Dominikanów*, a niesione przez też Cechy i Bractwa tak chorągwie jako i Ołtarzyki, oraz światło jarzące, dodawały uroku tej uroczystości. Najliczniejsze było Arcy-Bractwo *Rożańca Świętego*, którego istnienie sięga jeszcze czasów *Zygmunta IIIgo*, i daty założenia samego Kościoła *Dominikańskiego;* wizerunki więc NAJŚWIĘTSZEJ PATRONKI, niesione były przez niewiasty i dziewice przybrane w bieli, a należące do tego starodawnego stowarzyszenia. JW. X. *Juszyński*, Kano: Sand:, Ass: duch: przy Kom: R. S. W. i D., poprzedzony całym Zakonem Kaznodziejskim i Duchowieństwem świeckiem, celebrował na tej uroczystości, która zakończoną została odśpiewaniem ŚS. *Ewangelji* w Kościołach: XX. *Franciszkanów*, P. MARJI, PP. *Sakramentek* i XX. *Dominikanów*.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, odegrane były przez Amatorów i Artystów muzyki, następujące dzieła: Msza in Es Nr 2. komp: J. N. *Hummla;* oraz OJCZE *nasz* na same głosy Ig: Felixa *Dobrzyńskiego*, i Duetto przez *Merkandantego;* wszystko pod dyrekcją P. *Wiślickiego*.

Jeden z amatorów i znawców muzyki, a przytem łaskawych prenumeratorów Kurjera, objawił zdanie, że najwięcej z muzyk kościelnych, odpowiadające celowi, znajduje Śpiewy utalentowanych Amatorów, z towarzyszeniem *Organu*, w Kościele XX. *Pijarów*, pod przewodnictwem znanego nam Artysty i Nauczyciela muzyki, P. Wacława *Prochazki;* gdyż orkiestra, chociażby najlepiej dobrana, nie potrafi tak dalece wznieść ducha do modlitwy, jak majestatyczne organy, których dźwięki tak pięknie jeden z angielskich Poetów w ten sposób opiewa:

Gdy długim dźwiękiem cząc PANA nad Pany,
Zagrzmią poważne i święte *Organy*,
Słuchajcie, jak miękkie głosy,
Ucho nasze łechcą mile;
Jak rosną, rosną w swej sile,
I w same biją niebiosy!

Piąty akt opery *Roberta*, najlepiej przekonywa o wyższości organów, nad orkiestrą, w stylu religijnym. Pojęcie celu, gust w wyborze dzieł i gra P. *Prochazki* na organach, nie pozostawiają nic do życzenia. Z przyjemnością ogłaszamy tak pochlebne zdanie o P. *Prochazce*, i o chórze *Pijarskim*, gdyż otrzymawszy od BOGA talenta, najstosowniej jest wywdzięczyć się za nie, obracając takowe na chwałę JEGO!

N. Cesarz *Austrjacki*, raczył starożytnemu rodowi polskiemu, braci Felixa, Kazimierza, Wiktora i Juljana *Bocheńskich*, zatwierdzić najłaskawiej bez taxy, godność Szlachectwa austrjackiego, z wszelkiemi przywilejami rodowitej szlachty *Galicyjskiej*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 25 Wrze: (7 Paźdz:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 34, na które, tudzież na dawniejsze, w 210 wnioskach, złożono rs. 3132 kop. 30 (zł. 20,882). Na żądanie 23 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok b:, rs. 6 k. 28), rs. 609 kop. 23½ (zł. 4,061 gr. 17), i umorzono książeczek oszczędności 11. Przeto Uczestników 4,433, posiada kapitał rs. 106,436 kop. 93 (zł. 709,579 gr. 16.)

W tych dniach ukończono odnawianie frontonu gmachu zabudowań Rządu Gubernjalnego Warszawskiego przy ul: Miodowej N° 493. Fronton ten przyozdobiony został herbem Królestwa i herbem w płaskorzeźbie Gubernji *Warszawskiej*, złożonym z siedmiu części, herby tejże Gubernji, i połączonej z nią w r. 1844 Gubernji *Kaliskiej*, obejmujących. Godła te heraldyczne wykonane zostały przez sztukatora tutejszego P. Winc: *Vincenti.* —Pałac pod Nr 493 nabyty został dla Rządu Gubernjal: *Warszawskiego* w r. 1848. Odnowienie zaś tego obszernego gmachu, jeszcze w zupełności nieukończone, dopełnia się za pośrednictwem majstrów tutejszych, PP. *Trelle* Blacharza, *Grancowa* Cieślę, *Makowskiego* Mularza, *Brygiewicza* Stolarza, *Stalewskiego* Zduna, *Sitkowskiego* i *Leaty* Malarzy, *Strzałkowskiego* Slusarza, i *Winnickiego* Brukarza. Biura Rządu Gubernjalnego przeniesione zostały w r. b. do dzisiejszego gmachu, z dotychczasowego domu Władz Gubernjalnych przy ulicy *Nalewki*, obok ogrodu *Krasińskich.*— Dawniejsze pomieszczenia tych Władz były następujące: W r. 1816 ówczasowa Kommissja Wdztwa Mazowieckiego, zajęła najpierw lokal po dawnej Prefekturze Departamentalnej w pałacu Biskupów przy ulicy *Podwal* Nr 500 lit: *a*, od XX. *Bazyljanów* kupionym, który dziś zajmowany jest przez Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Wydział zaś Dóbr, następnie w roku 1818 utworzony, pomieszczony był oddzielnie w pałacu *Teppera* (dziś W. *Grabowskiego*) Nr 495 przy ulicy *Miodowej*. W roku 1823, za Prezesa ówczasowej Kommissji Radcy Stanu Rajmunda *Rembielińskiego*, Kommisja i Wydział dóbr, razem przeniesione zostały do gmachu Kommisji Rządowej Spraw Wewn: i Policji (dawny pałac Hr: *Mostowskich*), i pomieszczone w pawilonie od ulicy *Nowolipki*. Następnie od r. 1833, Kommissja Wdzka, a od r. 1837 Rząd Gubernjalny Warszawski, za b. Prezesa a później Gubernatora Cywilnego Radcy Tajnego, Senatora Hr: Franciszka *Potockiego*, mieściły się w domu Rządowym przy ulicy *Nalewki*, zkąd jak wyżej powiedzieliśmy, za teraźniejszego Gubernatora Cywilnego, Radcy Taj-

nego Jakóba *Łaszczyńskiego*, Rząd Gubernjalny przeniesiony został do gmachu dzisiejszego.

Dozór Szkół Elementarnych wyznania Mojżeszowego w Warszawie. Podaje do wiadomości, iż zapis Uczniów i Uczennic, do Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie, na półrocze pierwsze, roku szkolnego 1849/50, rozpocznie się w każdej respective szkole, d. 2/14 Paźdz: r. b., i trwać będzie codziennie od godz: 9ej z rana do 1ej z południa, aż do dnia 5/17 t. m., w którym regularny wykład nauk rozpoczętym zostanie.— Prezes Mathias *Rosen.*

Z powodu pojawienia się na *Pradze* zarazy na bydło, zwanej *księgosuszem*, i w celu zapobieżenia, aby takowa nie przeniosła się do m. *Warszawy*, Biuro Warszaw: Ober-Policmajstra wydało do służby Policji wykonawczej, następujące rozporządzenia: 1) ażeby z miasta *Warszawy* i z przedmieścia *Pragi*, bydła na pastwiska nie wypędzano; 2) ażeby żadnej sztuki nie wypuszczano ani wpuszczano do miasta, dopóki nie będzie okazane świadectwo weterynarza; 3) ażeby wywóz i dowóz skór bydlęcych surowych, aż do czasu odwołania wstrzymano; i nakoniec, 4) ażeby przed szlachtowaniem bydła na rzeź przeznaczonego, przez weterynarza rewizja onego dopełnianą była.

Księgarnia R. *Friedlein*, dawniej F. *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senatorskiej N° 460, odebrała następujące nowości: *Łukaszewicza*, Historja szkół w Koronie i w Wielkiem Xięstwie Litewskiem, od najdawniejszych czasów aż do roku 1794. Cena Tomu 1go z prenumeratą na Tom 2gi i 3ci, zł. 54.— *Małe Powiastki dla dzieci*, przez Piotra *Blanchard*, tłómaczone z francuzkiego podług jedenastej edycji, przejrzanej i poprawionej, z 12 rycinami, zł. 8.

Ważne przysługi jakie straż ogniowa, w Warszawie tak wzorowo uorganizowana, ciągle miastu tutejszemu wyświadczać nieprzestaje, zwróciły także i uwagę zagraniczną. Czytamy bowiem w *Gazecie Lwowskiej*, że w m. *Lwowie*, mają zamiar uorganizować korpus pompierów (straży ogniowej), i że celem uskutecznienia projektu organizacji tegoż korpusu, Inspektor budownictwa miejskiego *Salzmann*, ma udać się do *Warszawy*, *Wiednia* i *Tryestu*, (z rozporządzenia władzy miejskiej Lwowskiej), dla obeznania się naocznie z organizacją straży ogniowych.

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro:, będzie miała dyżur Opiekunka Zakładu Sierot i Sal Ochron, JW. Julja *Miaskowska.*

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy: żyta korcy 1112, pszenicy korcy 4491, jęczmienia korcy 3132, owsa korcy 4243, grochu polnego korcy 151, kaszy jęczmiennej korcy 298, kartofli korcy 2028, siana centnarów 5670, słomy centnarów 2568.

W Składzie nót muzycznych G. *Sennewalda* nabyć można następujące nowości: Liszta, *Einsam bin ich nicht allein*, Śpiew Webera, ułożony na fortep:, zł. 2. Tegoż, *Śpiewy Roberta Franz*, ułożone na fortep:, trzy zeszyty po zł. 5. Litolffa, *Impromptu w rodzaju walca*, dz: 50, zł. 4. Tegoż, trzy *Śpiewy bez słów*, na fortep:, dz: 51, dwa zeszyty po zł. 4½. Tegoż, i Leonarda, trzy *sztuki salonowe*, na fortep: i skrzypce, dz: 53, trzy zeszyty po zł. 5. Mayera Karola, *Galop militaire*, dz: 117, na fortep:, zł. 3½. Tegoż, *Souvenir d'Espagne*, Bolero, na fortep:, dz: 118, zł. 3½. Servais'go, *Andante cantabile*, dz: 7, na wiolonczelę i fortepjan, zł. 9½.— Tudzież w tymże Składzie zostawiono w komis na dochód *ubogiej Wdowy*, Lvoffa Mazur, na fortepjan; cena zł. 1.

Gdyby nam przyszło zdać sprawozdanie o wczorajszej *Niedzieli*, znaleźlibyśmy w niej zupełnie wszystko, poczynając od chwały BOZKIEJ, aż do niewinnej zabawy. Jaśniejąca od rana pogoda, przy lekkim chłodzie, więcej rzeźwiącym aniżeli dokuczliwym, wywabiła mieszkańców jak na jaką zanętę, na ulice miasta. Ranek poświęcony był jak zwykle Kościołom, a następnie zwiedzaniu *Wystawy* na cel dobroczynny; w poobiednich zaś godzinach, rozsypano się gruppami w rozlicznych kierunkach. P. *Kurzątkowski* dotrzymał nam słowa, i wyborową swoją orkiestrą, prawdziwie *wyborowemi* powitał dziełami, odwiedzających licznie *Wiejską Kawę*. Nie brakło także na Publiczności w *Ogrodzie Saskim* i *Dolinie Szwajcarskiej*; a wieczorem *Don Juan* i *Balamut* namówiwszy się z *Fabrykantem Zabawek*, dostarczyli w obu *Teatrach* prawdziwej *zabawy*; za którą po ukończeniu przywołano: w Teatrze Wielkim po *Don Juanie*, Panny: *Rivoli* i *Waszkowskę*, oraz Panów *Troszla* i *Stolpego* po 2-kroć; po Tańcach Panny: Anna *Straus*, *Damse* i *Koćmirowska*. W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Balamut*, Pani *Komorowska*, Panna *Moroz*, Panowie *Jasiński* i *Rychter*; po Kom: *Fabrykant*, Panna *Moroz* i *Rychter* po 3-kroć, oraz Panna *Ciemska*.

Z urzędowego raportu o jarmarku jesiennym na *wełnę*, w tych dniach w *Wrocławiu* odbytym, okazuje się, że po dzień zeszło-piątkowy (5 b. m.), znajdowało się na tymże jarmarku wełny w ogóle 30,000 cent:; z tych połowę do dnia tego sprzedano. Płacono za cetnar *wełny polskiej* jedno-strzyżowej cienkiej od 65 do 70 tal:; średniej, od 55 do 63 tal:; ordynaryjnej, od 50 do 53 tal:. Główniejszy pokup był na wełny *Szląskie* jedno-strzyżowe; takież *Polskie*, w cenach od 55 do 68 tal:, i *Rossyjskie*.— Co się zaś tyczy zboża, to z powodu ogólnego urodzaju w Europie, ceny jego ciągle spadają, dowód tego najlepszy na dostawianych partjach zboża Polskiego do *Marsylji* i niektórych portów *Wielkiej Brytanji*, gdzie sprzedaż takowego jak najwolniej postępuje. Jedyna więc tylko nadzieja spoczywa jeszcze na *Stanach Zjednoczonych* Ameryki, z których, Europa z powodu przepadłych tamże ze wszystkiem tegorocznych zasiewów, nie może się żadnych spodziewać dowozów; co bezwątpienia wpłynąć musi na podwyższenie się cen za nadejściem zimy.

Anglja. — Królowa wracała z Szkocji przez *Edinburg* i *Howick-Hall*, gdzie odwiedziła Hr: *Grey;* dalszą podróż Królowa odbywała koleją żelazną.— *Times* potępia działanie Pana *Cobden*, który pracuje nad tem, by żaden kapitalista angielski nie miał udziału w nowej pożyczce austrjackiej. — W *Londynie*, już 14,000 osób umarło na cholerę.— Lord *Brougham* w tych dniach ukończył lat 71; z tego powodu była świetna uroczystość w jego dobrach.

Austrja. Wiedeń 3go Paźdz:. — Cesarz z niewiadomych powodów nie jedzie już do *Ischl*, ale podobno uda się do *Preszburga.*— Urzędową drogą nic nie wiemy o warunkach poddania się *Komorna;* ministerjalny *Lloyd* tak te warunki podaje: Cała załoga otrzymuje wolność oddalenia się; szeregowi składają broń, Oficerowie zatrzymują swe szpady; szeregowi otrzymują żołd 20-dniowy, Oficerowie miesięczny. Miastu *Komorn*, za 800,000 złr. wymieniają banknotów *Kossutowskich* na austrjackie. Akt oddania twierdzy dokonanym został w d. 2 przed południem; wypłacono żołd wojsku węgierskiemu, które liczyło do 25,000 ludzi; Oficerowie i dowódzcy austrjaccy, wszelkie pochwały oddają Panu *Klapka*, jako człowiekowi pełnemu honoru. — Jenerałowie węgierscy którzy się poddali pod *Arad*, jak *Aulich*, *Nagy-Sandor*, *Leiningen* (o rozstrzelaniu którego fałszywie doniesiono), *Damianicz*, i Poeta August *Bayer*, zostali przez sąd wojenny skazanemi na śmierć; wyroki te przysłano do *Wiednia* do zatwierdzenia; wątpią jednak, by którykolwiek został wykonanym.—W gabinecie rozdział zupełny z powodu kwestji *węgierskiej* i *niemieckiej*, w których nareszcie trzeba działać stanowczo; PP. *Bach* i *Szwarcenberg*, zagrozili dymisją; posłano więc gońca do Posła w Londynie Hr. *Coloredo-Waldee*, czy ten nie przyjmie Ministerjum spraw zagr:. Podobno P. *Schmerling* ma być Prezesem nowego gabinetu: w takim razie ustawa z 4go Marca, zostałaby usuniętą, albo przynajmniej bardzo zmienioną; a w kwestji niemieckiej, *Austrja* ściśle trzymałaby się dawnego swego stanowiska. — Z *Serbji* donoszą, że *Turcja* koncentruje swe wojska ku *Bulgarji.*— Jutro ostatni dzień pożyczki; zebrano podpisów na 25,700,000 złr.; brakuje zaś 50 miljonów złr.; a jednak od tej pożyczki zależy kredyt państwa.— Wysłano ztąd znowu oddział wojska do *Voralbergu.* — Z *Węgier* dochodzą smutne wiadomości o zniszczeniach; zboża i wina w prowincjach gdzie wojnę prowadzono, prawie żadnego zbioru nie wydadzą; rząd także musi mieć baczne oko na nienawiść pomiędzy *Serbami* i *Madżiarami.*

Francja. Paryż 1 Październ:. — Posiedzenia izby otwarto, ale ani Reprezentanci nie zebrali się licznie, ani też lud nie otaczał jak zwykle pałacu izby. Posiedzenie było krótkie i bez znaczenia. Najważniejszemi punktami było: 1°, Żądanie kredytu dla wyprawy rzymskiej; 2°, Wniosek Pana Napoleona *Bonaparte*, syna *Hieronima*, by pozwolono wrócić do Francji obu linjom domu *Burbonów*, oraz ułaskawiono powstańców czerwcowych; i nakoniec 3°, Projekt do prawa, dotyczący pensji wdowiej, Xiężny *Orleańskiej.*— Żądany kredyt wynosił 9 miljonów fr:, ale tu zapewne tylko wliczać będą koszta zajęcia *Rzymu*, które obliczone są do 31go Grudnia. Pan *Tocqueville* oświadczył, że rząd francuzki w tej chwili nie może myśleć nawet o odwołaniu z *Rzymu* armji francuzkiej, ale będzie się starał o skrócenie czasu tego zajęcia, o ile na to pozwoli honor i interes Francji. W ten sposób zwalono wszystkie wieści o odwołaniu armji z *Rzymu*, ale jeszcze nie objaśniono wcale, jak rząd francuzki postąpi w obec manifestu Papieża.— Propozycja Pana *Bonaparte* co do *Burbonów*, w trudnem położeniu stawia wszystkie stronnictwa. Gabinet ją odeprze; a *legitymiści*, albo muszą ten wniosek odrzucić, i przez to przedłużyć tylko wygnanie Xiążąt, albo też głosując za projektem, zwalić gabinet.— Krążące wieści o zmianie ministerjalnej, ulegają wątpieniu. — Z *Rzymu* nic nowego.— Korespondencja z *Wiednia* donosi, że Papież gotów jest dać prawie ogólną amnestję, ale w *Loretto* pod opieką *Austrji*, by wykazać, że nie ulega wpływowi Francji.—Prezydent Rzplitej zamieszka znowu stale w *Elisée;* w *St. Cloud* żył on bardzo odosobniony.—Przez *Bourges* przejeżdża wiele wychodzców niemieckich z *Szwajcarji*, udających się do *Ameryki.* — Przedsięwzięte przed laty kilkunastu obwarowanie *Paryża*, teraz w zupełności ukończone zostało.— Najstarszy z Prałatów francuzkich, 90-letni Xiądz *de Pons*, Biskup Dyecezji *Moulins*, zachorował śmiertelnie. — Umarł w *Nantes* Jenerał *d'Astrog.*— W *Mulhouse*, wystawiono bóżnicę bardzo okazałą, a kosztem tylko 150,000 fr. w gotowiznie; resztę funduszu na budowę tego gmachu potrzebnego, to iest 190,000 fr., gmina zebrała, sprzedając anticipando w drodze licytacji więcej dającemu, 200 miejsc w tej bóżnicy. — Redakcją nowo ogłoszonego pisma tygodniowego pod tytułem: »Trybuna ludu", zajmują się PP. *Greppo* (tkacz), *Favre* (fabrykant gwoździ) i *Nadand* (mularz).

Turcja.— Jenerał dywizji *Aupick*, Poseł francuzki przy Wysokiej Porcie, wrócił do *Pera* z swego letniego mieszkania, chcąc znajdować się bliżej Porty z powodu nieustannych konferencji dyplomatycznych. — Pod *Saloniką* pokazali się rozbójnicy morscy; zrabowali oni kilka okrętów, wysiedli nawet na ląd, gdzie dopuścili się rabunków i morderstw.— Spory, które groziły zerwaniem dobrych stosunków pomiędzy *Grecją* i *Turcją*, załatwionemi zostały odwołaniem przez Portę Paszy wyspy *Rodus.* — W *Smyrnie* dnia 10, 11 i 12 z. m., dało się czuć kilkakrotnie trzęsienie ziemi. Powietrze w tych dniach było parne i duszące; w przyległych zaś okolicach, o tej samej porze, spadły wielkie deszcze.

Włochy.— Piszą z *Werony* pod d. 25 z. m., iż wieść która się tu rozeszła o mianowaniu Feldmarszałka *Radeckiego* Namiestnikiem, uczyniła dobre wrażenie; jak zarazem o mianowaniu Feldzeugm: *Haynau*, w miejsce

pierwszego, dowodzącym Jenerałem we Włoszech. — *Concordia* obliczając ściśle wyłączonych przez amnestję Papieża, dodaje, że wiele osób pociągnąć można do odpowiedzialności w skutek ostatniego artykułu tejże amnestji. — W *Rzymie* coraz bardziej czuć się daje potrzeba załatwienia stanowczego spraw tamecznych; miasto jest spokojnem z powodu karności i czujności Francuzów. — W *Bolonji* rozstrzelano więzionego oddawna *Garribaldczyka;* rozboje koło tego miasta nie ustają. — W *Toskanji* spodziewają się za powrotem W. Xięcia, amnestji, bez żadnych prawie wyjątków, która dopełni sławy łagodności, jaką z dawna rząd W. Xięcia posiadał. W *Modenie* także chwalą umiarkowanie dzisiejszego rządu i zadowolenie ludności. — Z *Turynu* deputacja izby wyjechała do *Genui*, dla przyjęcia zwłok *Karola Alberta.* — Wojsko sardyńskie zmniejszają do stopy pokoju. — Wychodzcy włoscy myślą o kongresie w *Genui.* — Układy rządu *Toskańskiego* z pewnym domem handlowym *Amszterdamskim* o pożyczkę, zerwane zostały. — Z *Neapolu* donoszą, że Jenerał *Filangieri* nie wstąpił jeszcze do gabinetu, ponieważ jego zarząd w *Palermo*, przy zupełnem rozstrojeniu *Sycylji*, jest koniecznym. Chwalą powszechnie rządy Xięcia *Sotriano* na tej wyspie, która, jakkolwiek uspokojona, musi być strzeżoną. Wiadomo *np.*, że na jednym punkcie wyspy, ukryto 72 dział i 20,000 karabinów, i dotąd tego miejsca znaleźć nie mogą. — W *Neapolu* nieco mniej aresztują. — Natłok wiernych dla widzenia Papieża i odebrania błogosławieństwa, ciągle jest bardzo wielki.

Rozmaitości. — W tych dniach przedstawić miano w Teatrze Wielkiej Opery w *Paryżu*, z ogromnym przepychem, nowy balet: *Córka przysposobiona Wieszczek.* — Jedno z pism angiels: traktuje archeologicznie część odzieży męzkiej zwanej *pantalonami.* Podług tej pracy literackiej, pantalony znane były u dawnych *Rzymian* pod nazwą *braccae.* W średnich wiekach istniały w *Wenecji*, a że mnóstwo mieszkańców tego miasta używało imienia *Pianta-Leone* (od *Pantaleona* jednego z Patronów miasta), inni Włosi zwali ich szydersko *Pantalonami;* z tąd też nazwa używanej przez nich odzieży urosła. W r. 1780, pantalony dotąd zupełnie zaniechane, i zastępowane krótkiemi spodniami, wróciły w modę w *Ameryce*, i z tąd dla swej wygody rozeszły się po świecie. — W *Bostonie*, (pisze gazeta *Puff)*, robią teraz guziki szklanne, i oświecone wewnątrz gazem. Te guziki są przeznaczone dla szanownych amatorów zabaw, którzy o północy wracają do domów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bernhard Jan Kup: z Lipska nr 446; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówki nr 500; Frołow Jene:-Major z Arad nr 413; Goldstejn Hersz Kup: z Wrocławia nr 1771; Gurt Roland Ob:, i Hegman Mik: Sztabs-Kap: z Petersburga nr 613; Komirowski Józ: Oby: z Wąsowa nr 413; Komirowski Ant: Oby: z Slężan nr 414; Kaszowski Teod: Marszałek z Włodzimierza nr 414; Kariakin Żona Jenerała z Lublina nr 603; Kwiatkowski Józ: Kup: z Lipska nr 497; Xżę Łabanow Mich: Rotmi: z Węgier nr 613; Matuszewicz Albertyna Oby: z Rossji nr 1259; Nowakowski Józ: Kup: z Berlina nr 477; Pienkowski Jan Oby: z Gdańska nr 414; Papi Jan Ob: z Krakowa nr 2779; Piotrowski And: Ob: z Bezwoli nr 570; Ruzers Dżon Oby: z Petersb: nr 613; Skrzypczyński Sztabs-Lek: z Gros-Wardejn nr 584; Szostakow Podpułko: z Zamościa nr 316; Wolchowski Alex: Urzęd: z Brześcia Lit: nr 316.

DONIESIENIA.

Ktoby chciał odbyć na wspólny koszt **PODRÓŻ** do Odessy, czy Charkowa, albo Chersowa, Jekatorynosława, lub na Kaukaz, raczy zgłosić się do Zajazdu na Dziekankę, obok Karmelitów, na Krako:-Przedm:, do Stancji Nr 11, dla ułożenia się.

Z powodu wydzierżawienia **POLOWANIA** na lat 3, od W. Dziedzica posiadłości Brudno i folwarku Łęka, zastrzega się, że tamże polować nie wolno; kto się zaś poważy, sam sobie winę przypisze, gdy utraci fuzję i psa. Przestrzeganie czego, Osadnikom tamecznym zalecono. — Antoni Dobronoki.

ŁAŹNIA PAROWA,
na Kasztelańskiem, pod Nrem 2814 na rogu ulic Dobrej i Bednarskiej, w domu zwanym CZEMSKIEGO istniejąca, znowu dla kąpiących się (i to codziennie, nie wyłączając Niedziel i Świąt) jest otwartą.

Pod Nr 1257 przy ulicy Nowy-Świat na drugim piętrze sprzedawać się będą rozmaite przedmioty, jako to: Chustki Damskie Tureckie i inne, Meble, Olejne Obrazy, Firanki z bronzami, Porcelana Saska ze złotemi brzegami, Tabakierki złote i srebrne, nieco Szkła i Srebra, Kocz i 2 par Szorów, do dnia 10 b. m., to jest do Środy, z wolnej ręki; w następnych zaś, przez Publiczną Licytację.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, iż w moim handlu, (Fr: Żernickiego) przy ulicy Senatorskiej Nr 463, w domu Łagiewnickich, obok Ratusza, nabyć można znane ze swej skuteczności, aprobowane **PLASTERKI NA ODCISKI**, wyrabiane przez Dominika Gwerehera z Tyrolu: takowe przedaje po zł. 6 pudełko, w którym po 12 sztuk mieści się, wraz z informacją drukowaną.

Potrzebny jest **POMOCNIK** obeznany z miernictwem do pomiaru przestrzeni Dóbr dosyć znacznych, przy Jeometrze przysięgłym wolno-praktykującym, za wynagrodzeniem od włóki lub rocznym, z dobremi świadectwami i dobrą konduitą. Wiadomość przy ulicy Alexandrja Nr 2778, dom Brygiewicza, u Wnorowskiego; zastać można od godz: 4 do 6 po południu.

Dnia 5 b. m. po południu, zginął **PIESEK** mały, z gatunku wyżełków angielskich, włos na nim biały, długi, uszy kasztanowate długie, 3 łaty kasztanowate, na ogonie, grzbiecie i na lewem boku, pod mordką na szyi obwiśnięta skóra, podobna do woła. Kto go znalazł, lub wie o nim, niech raczy odnieść go, lub uwiadomić pod Nr 1592 przy ulicy Brackiej do domu Jaroszyńskiego, na 1sze piętro, a oprócz wdzięczności, przyrzeka się nagroda.

Dnia 3 b. m. wieczorem, zginęła **SUCZKA** mała, uszki kasztanowate, łatki takież po wierzchu. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać, gdyż żadnego użytku mieć z niej nie może, pod Nr 497 c, przy ulicy Senatorskiej, na 2gie piętro, za co otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, Balet....
Dziś WYSTAWA *Fantów na Loterję.*

w Druk: Kurjera Warsz: — Wolno drukować. Warszawa d. 26 Wrześ: (8 Paźdz:) 1849. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*